

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2018 roku, w sprawie z powództwa Ł. L. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w L. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, Sąd Rejonowy w Kaliszu oddalił powództwo (punkt I.) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II.).

Sąd I instancji ustalił, że Z. P., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), podjął rozmowy z udziałowcami (...)sp. z o.o. z siedzibą w K. w celu objęcia udziałów w tej spółce. W wyniku negocjacji doszło do zawarcia pisemnego porozumienia w dniu 13 października 2009 roku. Na mocy tego porozumienia, Z. P. objął 750 nowo utworzonych udziałów, co stanowiło

60% w kapitale zakładowym spółki. Ponadto, w § 4 ust. 4 tegoż porozumienia ustalono, że po upływie 5 lat od objęcia udziałów przez Z. P. pozostali udziałowcy tj. A. L., Ł. L. oraz M. W., będą posiadali prawo do objęcia dodatkowych udziałów umożliwiającym im osiągnięcie łącznie 51% w kapitale spółki. Zgodnie z porozumieniem dokonano zmiany umowy spółki.

W dniu 24 stycznia 2011 roku zmarł Z. P.. Na mocy testamentu, sporządzonego w formie aktu notarialnego, udziały w (...)sp. z o.o. (aktualnie (...)sp. z o.o.) przypadły K. N. –

- P., B. P., G. P., M. P., A. P..

Aktem notarialnym Rep. A. (...), sporządzonym w dniu 02 kwietnia 2012 roku, powołano spółkę (...) sp. z o.o., do której m.in. w formie aportu wniesiono udziały w (...)sp. z o.o., stanowiących własność K. P. (1), B. P., A. P. oraz M. P., w łącznej liczbie 750 udziałów. A. L., Ł. L. oraz M. W. wyrazili na to zgodę, uznając, że nie będzie to miało wpływu na przeniesienie udziałów przez spadkobierców Z. P., jako jego następców prawnych.

W dniu 19 czerwca 2015 roku zarząd (...)sp. z o.o., podczas trwającego zwyczajnego zgromadzenia wspólników, zaproponował podjęcie uchwały wyrażającej zgodę na odpłatne zbycie przez (...) sp. z o.o. udziałów na rzecz A. L., Ł. L. i M. W., za kwoty wskazane w treści uchwał. Pełnomocnik (...) sp. z o.o., uczestniczący w zgromadzeniu wspólników, nie wyraził zgody na podjęcie powyższej uchwały oraz zażądał zaprotokołowania oświadczenia, że (...) sp. z o.o. w obecnej sytuacji faktyczno-prawnej nie jest zobowiązany do sprzedaży swoich udziałów na rzecz A. L., Ł. L. i M. W..

Pismem z dnia 08 września 2015 roku, czyli po upływie pięciu lat, licząc od chwili objęcia udziałów przez Z. P., powód wezwał (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. do odpłatnego zbycia na jego rzecz 25 udziałów (...)sp. z o.o. W celu zawarcia umowy sprzedaży udziałów powód wyznaczył termin na dzień 23 września 2015 roku o godzinie 11.00 w Kancelarii Notarialnej w R. ul. (...).

W wyznaczonym terminie nie stawił się przedstawiciel pozwanej spółki (...) sp. z o.o.

Sąd Rejonowy zważył, że w myśl art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Jeżeli świadczenie polega na złożeniu oświadczenia woli, a dłużnik odmawia złożenia takiego oświadczenia, to zgodnie z art. 64 k.c., prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie.

Powód domaga się od pozwanej spełnienia świadczenia polegającego na złożeniu oświadczenia woli szczegółowo w pozwie wskazanego. Na powodzie spoczywa więc obowiązek udowodnienia, że to pozwana jest właściwą osobą do złożenia oświadczenia woli. W odpowiedzi na pozew zarzucono bowiem, że pozwana nie ma obowiązku złożenia żądanego oświadczenia woli. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie, że powoda i Z. P. łączyła umowa, na mocy której to Z. P. zobowiązał się przenieść udziały na rzecz powoda. Skoro dłużnik zmarł, to w jego miejsce wstąpili spadkobiercy, zgodnie z art. 922 § 1 k.c. Z poświadczenia dziedziczenia wynika, że pozwana nie

należy do grona spadkobierców. Ponadto pozwana nie była stroną porozumienia z dnia 13.10.2009 roku. Dodatkowo, zgromadzony w sprawie materiał dowody nie wykazał, aby spadkobiercy Z. P. zawarli z pozwaną umowę, której przedmiotem byłoby nabycie praw i obowiązku wynikających z porozumienia z dnia 13.10.2009 roku. W tej sytuacji Sąd I instancji uznał, że powództwo jako bezzasadne podlega oddaleniu.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Powód przegrał spór i dlatego został obciążony kosztami procesu w całości. Wysokość tych kosztów to opłata sądowa w kwocie 435,00 zł, a także zwrot kosztów wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej w kwocie 1.200,00 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnika w kwocie 17,00 zł. (wyrok k.166, uzasadnienie k. 174-177)

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie - art. 65 § 1 i 2 k.c. w wyniku pominięcia literalnego brzmienia tekstu umowy spółki, skutkującego błędną wykładnią oświadczeń woli stron oraz wadliwym uznaniem braku następstwa prawnego pozwanej po Z. P.;
2. naruszenia prawa materialnego - art. 55² k.c. w zw. z art. 55¹ k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że brak jest podstaw do wywiedzenia następstwa prawnego pozwanej po zmarłym Z. P. w zakresie praw związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą;
3. naruszenia prawa materialnego - art. 55⁽⁴⁾ k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż brak jest podstaw do wywiedzenia następstwa prawnego powódki po zmarłym Z. P. w zakresie obowiązków wynikających z zapisów umowy spółki (...)sp. z o.o.;
4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny, bowiem z pominięciem wszelkich informacji zawartych w dowodach przedłożonych przez powoda, mających istotne znaczenie dla wyjaśnienia kwestii następstwa prawnego po zmarłym Z. P. oraz obowiązywania warunków umowy spółki.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i uznanie powództwa,
ewentualnie o
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.
3. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ponadto na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 w zw. z art. 381 k.p.c. powód powołał nowy dowód tj. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2017 roku wydany w sprawie pod sygn. akt II CSK 55/17 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 lutego 2018 roku w sprawie pod sygn. akt I ACa 14/18, na okoliczność wykazania wstąpienia w prawa i obowiązki po zmarłym Z. P. przez (...) Sp. z o.o. z tytułu porozumienia z dnia 13 października 2009 roku oraz umowy spółki (...)Sp. z o.o.

Jednocześnie wskazał, że powołanie powyższych nowych dowodów przed Sądem I instancji nie było możliwe, ponieważ powód uzyskała powyższe dowody już po wydaniu przez Sąd I instancji wyroku, bez zwłoki wniosku o ich dopuszczenie przed Sądem II instancji. (apelacja k. 184- 187)

W piśmie złożonym w dniu 20 kwietnia 2018 roku (datowanym 19 kwietnia 2018r.) zatytułowanym uzupełnienie apelacji powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie pod sygn. akt I ACa 14/18 w dniu 28 lutego 2018 roku, na okoliczność wykazania, że pozwana jako następcą prawny wstąpiła w prawa i obowiązki Z. P. z tytułu warunków określonych w Porozumieniu z dnia 13 października 2009 roku,

a zwłaszcza zapisów umowy spółki. (pismo z 20 kwietnia 2018 roku k. 213, tom II)

W dniu 27 września 2018 roku powód złożył kolejne pismo zatytułowane uzupełnienie apelacji, w którym przedstawił dodatkową argumentację uzasadniającą wniesioną apelację. (pismo z 27 września 2018 roku k. 227- 228, tom II)

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej dalszych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (odpowiedź na apelację k. 204- 209, tom II)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna. Rozstrzygnięcie jest prawidłowe pomimo częściowo błędnego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 13 października 2009 roku Z. P., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...)w L. (inwestor), zawarł z (...)spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. oraz jej współnikami: A. L., Ł. L. i M. W. porozumienie, w którym strony, mając na względzie dalszy rozwój spółki, ustaliły, że ich zamiarem jest objęcia przez Z. P. 60 % kapitału zakładowego, który zostanie podwyższony z kwoty 50.000 zł do kwoty 125.000 zł w drodze utworzenia 750 udziałów po 100 zł, które to udziały obejmie inwestor.

W § 4 ust. 4 tegoż porozumienia ustalono, że po upływie 5 lat od przystąpienia Z. P. do spółki, pozostali współnicy tj. A. L., Ł. L. oraz M. W., będą dysponowali prawem odkupu od inwestora takiej liczby udziałów, która umożliwi im osiągnięcie łącznie 51 %

w kapitale zakładowym spółki. posiadali prawo do objęcia dodatkowych udziałów umożliwiającym im osiągnięcie łącznie 51% w kapitale (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Inwestor wyraził zgodę na dysponowanie przez dotychczasowych współników prawem odkupu według zasad określonych

w zdaniu pierwszym. W przypadku podjęcia decyzji przez dotychczasowych współników o skorzystaniu z prawa odkupu inwestor bez żadnych warunków podejmie razem z dotychczasowymi współnikami uchwałę o zbyciu przez inwestora udziałów

w celu zrealizowania prawa nabycia na zasadach określonych jak wyżej. Cena nabywanych od inwestora udziałów będzie równa sumie ich wartości nominalnej, powiększonej odpowiednio o zatrzymane w (...) zyski i pomniejszona o poniesione straty przypadające na udziały inwestora - wypracowane lub poniesione od momentu jego przystąpienia do (...) do chwili zbycia udziałów, jednak cena ta będzie nie mniejsza od wartości nominalnej udziałów inwestora przeznaczonych do zbycia. (dowód: porozumienie k. 9-10v)

W dniu 11 stycznia 2010 roku Z. P. złożył oświadczenie

o przystąpieniu do spółki (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. i objęciu 750 udziałów po 100 zł o łącznej wartości 75.000 zł. (dowód: oświadczenie o przystąpieniu do spółki i objęciu udziałów, akt notarialny A nr (...) k. 63-65)

Zgodnie z § 10 ust. 2 umowy spółki (...)spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. (aktualna firma (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – od 26 stycznia 2015 roku) „wspólnicy: Ł. L., A. L. oraz M. L. będą dysponowali nie wcześniej niż po upływie 5 lat od

przystąpienia wspólnika Z. P. do Spółki prawem nabycia od wspólnika Z. P. takiej liczby udziałów, która umożliwi im osiągnięcie łącznie 51% w kapitale zakładowym Spółki. Wspólnik Z. P. wyraża zgodę na dysponowanie przez wspólników: Ł. L., A. L. oraz M. W. prawem nabycia wg zasad określonych w zdaniu pierwszym niniejszego ustępu. W przypadku podjęcia decyzji przez ww. wspólników o skorzystaniu z prawa nabycia wspólnik Z. P. bez żadnych warunków podejmie razem ze wspólnikami: Ł. L., A. L. oraz M. W. uchwałę o zbyciu przez wspólnika Z. P. udziałów w celu zrealizowania prawa nabycia na zasadach określonych jak wyżej. Cena nabywanych od wspólnika Z. P. udziałów będzie równa sumie ich wartości nominalnej, powiększonej odpowiednio o zatrzymane w Spółce zyski i pomniejszona o poniesione straty przypadające na udziały wspólnika Z. P. - wypracowane lub poniesione od momentu jego przystąpienia do Spółki do chwili zbycia udziałów, jednak cena ta będzie nie mniejsza od wartości nominalnej udziałów wspólnika Z. P.. (dowód: tekst jednolity umowy spółki k. 11 – 12v, odpis pełny KRS nr (...) k. 13- 15v))

W dniu 24 stycznia 2011 roku zmarł Z. P.. Na mocy testamentu, sporządzonego w formie aktu notarialnego, udziały w (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (aktualnie (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) przypadły żonie K. P. (1/4) i córce B. P. (3/4). (dowód: akt poświadczenia dziedziczenia k. 16-17v.

Po wykonaniu zapisów testamentu współwłaścicielami udziałów w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością zostali również M. P. (26/100) i A. P. (26/100). Wówczas K. N. – - P. została współwłaścicielką udziałów w 36/100 a córka B. P. w 12/100. (dowód: pisma z 23 kwietnia 2012 roku k. 18 i 19, protokół ze zgromadzenia wspólników (...)sp. z o.o. k. 39-40, pismo wspólników z 31 marca 2012 r. k. 41)

W dniu 31 marca 2012 roku zgromadzenie wspólników (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, na którym obecni byli wspólnicy A. L., Ł. L. oraz M. W., wyraziło zgodę, na zbycie ułamkowych części 750 udziałów stanowiących współwłasność K. P. (1) (36/100), B. P. (12/100) M. P. (26/100) i A. P. (26/100) przez ich wniesienie aportem do nowo powstałej spółki. Każdy ze wspólników oświadczył, że nie korzysta z prawa pierwszeństwa nabycia ułamkowych części udziałów. (dowód: protokół ze zgromadzenia wspólników (...)sp. z o.o. k. 39-40; uchwała zgromadzenia wspólników spółki (...)sp. z o.o. k. 40v)

Wspólnicy (...)uznali, że nie będzie to miało wpływu na przeniesienie udziałów przez następców prawnych Z. P.. (dowód: zeznania świadków A. P. 00:03:51- 00:25:32, M. P. 00:26:33 - 00:40:43, K. P. (1) 00:42:40 – - 00:57:43, zeznania powoda 01:06:48 - 01:21:06, protokół skrócony k. 158- 163, protokół elektroniczny płyta DVD k. 164)

W dniu 02 kwietnia 2012 roku K. P. (1), B. P., M. P. i A. P. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, do której w formie aportu wspólnicy wniesli udziały we współwłasności w częściach ułamkowych przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55⁽¹⁾ k.c. prowadzonego przez spadkodawcę Z. P. pod firmą (...) w L., w tym 750 udziałów w (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. (dowód: umowa spółki - akt notarialny Rep. A. (...) k. 20-38)

Na zwyczajnym zgromadzenia wspólników (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości układowej z siedzibą w P. w dniu 19 czerwca 2015 roku przewodniczący zaproponował podjęcie 3 uchwał o wyrażeniu zgody na objęcie 87 udziałów przez A. L. za kwotę 8.700 zł, 25 udziałów przez Ł. L. za kwotę 2.500 zł i 25 udziałów przez M. W. za kwotę 2.500 zł od P. P. (3) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwały nie zostały podjęte. Pełnomocnik (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, uczestniczący w zgromadzeniu wspólników, zażądał zaprotokolowania oświadczenia, że (...)spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością w obecnej sytuacji faktyczno-prawnej nie jest zobowiązany do sprzedaży swoich udziałów na rzecz A. L., Ł. L. i M. W.. (dowód: protokół zwyczajnego zgromadzenia wspólników, akt notarialny A nr (...)) k. 43-46.

Pismem z dnia 08 września 2015 roku powód wezwał P. P. (3) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. do odpłatnego zbycia na jego rzecz 25 udziałów (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W celu zawarcia umowy sprzedaży udziałów powód wyznaczył termin na dzień 23 września 2015 roku o godzinie 11.00 w Kancelarii Notarialnej w R. ul. (...). (dowód: wezwanie do zbycia udziałów k. 42)

W wyznaczonym terminie nie stawił się przedstawiciel pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. (okoliczność bezsporna)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o powołane dowody. Same okoliczności faktyczne w zasadzie nie były sporne pomiędzy stronami, a załączone do akt dokumenty prywatne i urzędowe nie były kwestionowane.

Sąd odwoławczy, wydając wyrok zobowiązany jest, po dokonaniu własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, wskazać w uzasadnieniu swego orzeczenia, na jakich dowodach je oparł, a także umotywić, jakim dowodom odmówił wiarygodności (wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2002 r., II CKN 615/00). Tylko w sytuacji, gdy dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i ocena dowodów nie budzą zastrzeżeń i potwierdzone zostały przez sąd drugiej instancji, nie zachodzi konieczność przeprowadzania - w uzasadnieniu orzeczenia tego sądu - na nowo oceny każdego ze zgromadzonych w sprawie dowodów; w takim przypadku sąd drugiej instancji może ograniczyć się do stwierdzenia, że podziela ocenę sądu pierwszej instancji, szerzej motywując tylko te ustalenia i oceny, które były kwestionowane w apelacji.

Sąd Okręgowy oddalił zgłoszone w apelacji wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2017 roku wydanego w sprawie pod sygn. akt II CSK 55/17 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 lutego 2018 roku w sprawie pod sygn. akt I ACa 14/18, na okoliczność wykazania wstąpienia w prawa i obowiązki po zmarłym Z. P. przez (...) sp. z o.o. z tytułu porozumienia z dnia 13 października 2009 roku oraz umowy spółki (...)Sp. z o.o. oraz wniosek zgłoszony w piśmie złożonym w dniu 20.04.2018r. (datowanym 19.04.2018r.) o przeprowadzenie dowodu z uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie pod sygn. akt I ACa 14/18 w dniu 28 lutego 2018 roku, na okoliczność wykazania, iż pozwana jako następcza prawny wstąpiła w prawa i obowiązki Z. P. z tytułu warunków określonych w porozumieniu z dnia 13 października 2009 roku, a zwłaszcza zapisów umowy spółki jako nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie dotyczą one faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Powołane przez strony wyroki wraz z uzasadnieniami mogą stanowić jedynie uzupełnienie argumentacji prawnej, a nie podstawę ustaleń faktycznych.

Z podniesionych w apelacjach zarzutów, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż poprawność zastosowania przepisów prawa materialnego może być oceniana jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego zgodnie z zasadami procedury cywilnej (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 2 lipca 2004 roku, w sprawie II CK 409/03, opubl. Lex nr 148384).

Rację ma powód zarzucając sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, wskutek naruszenia przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c.), które to naruszenie nie ma jednak istotnego wpływ na ostateczny wynik sprawy.

Sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z tymi istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania, albo gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Przez okoliczności w powyższym rozumieniu należy rozumieć okoliczności faktyczne. Chodzi tu bowiem jedynie o błędy dotyczące elementu faktycznego orzeczenia. Sąd II instancji bada, czy w stanie faktycznym sprawy nie zachodzą sprzeczności między poszczególnymi ustaleniami oraz czy stan faktyczny stanowi harmonijną całość. Zakres kontroli apelacyjnej nie obejmuje całej sfery faktycznej sprawy, ale tylko zebrany materiał procesowy. Zawsze jednak zarzut taki znajdzie uzasadnienie, gdy ustalenia sądu sprzeczne będą z materiałem, który uznał on za wiarygodny, albo też gdy dowody prowadzące do odmiennych wniosków nie będą przez sąd ocenione negatywnie.

Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia także, gdy sąd nie oceni wszystkich dowodów zebranych w sprawie bądź w uzasadnieniu stwierdzi, że daje wiarę wszystkim dowodom, mimo że pozostają one ze sobą w takim stosunku, że prowadzą do sprzecznych ze sobą wniosków.

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, Sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Wszelkie rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznań świadka itd.

Sąd Okręgowy dokonał własnych ustaleń faktycznych i przeprowadził ocenę dowodów, które zostały pominięte przez Sąd I instancji. .

Skoro istotą postępowania apelacyjnego jest merytoryczne sądenie sprawy, to sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji. Kwestia wykorzystania materiału, na podstawie którego sąd drugiej instancji ma obowiązek rozstrzygnąć sprawę, objęta jest regulacją przyjętą w art. 382 k.p.c. (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy- Izba Cywilna w Postanowieniu z 08.04.2011r., II CSK 474/10, opubl.: Legalis).

Obowiązek dokonywania ustaleń faktycznych w postępowaniu odwoławczym istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku, a użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji”, oznacza w szczególności, że sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym

w pierwszej instancji i kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 04.04.2012r., II UK 311/11, opubl.: Legalis).

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym nie sposób zgodzić się z zarzutem naruszenie przepisów prawa materialnego art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w wyniku pominięcia literalnego brzmienia tekstu umowy spółki, skutkującego błędną wykładnią oświadczeń.

Naruszenie prawa materialnego może przybrać postać błędnej jego wykładni lub niewłaściwego zastosowania. W pierwszym przypadku chodzi o mylne rozumienie treści lub znaczenia przepisu prawnego, w drugim o błąd w subsumpcji bądź wadliwy wybór normy prawnej.

Błąd w subsumpcji polega na wadliwym podciągnięciu ustalonego stanu faktycznego pod przepis prawny i wadliwym określeniu skutków prawnych wynikających z tego przepisu w konkretnym wypadku. Zadanie subsumpcji może być dwojakie: albo chodzi o rozstrzygnięcie, jaką normę prawną należy zastosować przy ustalonym stanie faktycznym, albo ocenę, czy ustalony stan faktyczny odpowiada wartościującemu pojęciu prawnemu.

Należy stwierdzić, że sąd nie popełnia błędu w subsumpcji, jeżeli przyjęte ustalenia faktyczne „podkłada” pod prawidłowo dobrany przepis prawa. W przeciwnym wypadku dochodzi do niewłaściwego zastosowania prawa materialnego.

W art. 65 k.c. zostały określone ogólne dyrektywy wykładni mające zastosowanie do wszelkich oświadczeń woli (§ 1) oraz umów (§ 2).

Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (art.65 § 1 k.c.), natomiast w umowach należy zgodnie z art.65 § 2 k.c. raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Przepis art. 65 § 1 k.c. stanowi o tym, jak „tłumaczyć” oświadczenia woli. Oznacza to, że kwestia interpretacji oświadczenia woli strony jest zakreślona zasadami ujętymi w tym przepisie. Oświadczenia woli wymagają wykładni w celu ustalenia właściwego ich znaczenia, a w rezultacie w celu rozpoznania skutków prawnych, jakie one wywołują.

Ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych. Natomiast wykładnia oświadczenia woli to zagadnienie prawne. Odbywa się na podstawie art. 65 k.c. i podlega kontroli apelacyjnej z urzędu, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego.

W orzecznictwie na gruncie art. 65 k.c. przyjmuje się tzw. metodę kombinowaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 roku, II CSK 489/06, Lex nr 274245), która zakłada interpretację oświadczeń woli uwzględniającą jednoczesną realizację dwóch wartości: konieczność respektowania woli podmiotu składającego oświadczenie i potrzebę ochrony zaufania osób trzecich do treści złożonego oświadczenia. Stosowanie tej metody składa się z dwóch faz: w pierwszej decydujące znaczenie należy przypisać rzeczywistej woli stron, jeżeli natomiast okaże się, że strony nie przypisywały złożonemu oświadczeniu takiego samego znaczenia, należy przejść do drugiej fazy, w której w sposób obiektywny ustala się właściwe znaczenie oświadczenia, biorąc pod uwagę, jak adresat rozumiał jego sens i jak powinien ten sens rozumieć.

W drugiej fazie podstawową dyrektywą wykładni jest przypisanie oświadczeniu sensu, jaki z treścią komunikatu wiązać mógł potencjalny, racjonalny odbiorca.

O wykładni oświadczenia nie rozstrzyga sens przypisywany temu oświadczeniu przez konkretnego odbiorcę. Nie jest możliwe ustalenie, jak odbiorca rzeczywiście zrozumiał oświadczenie; będzie on interpretował oświadczenie w sposób

korzystny ze względu na swój interes. Interpretacja ta odbiegać może od treści komunikatu. Oświadczeniu należy nadać sens, jaki nadałby mu typowy odbiorca, znajdujący się w pozycji adresata.

To, jak strony, składając oświadczenie woli, rozumiały je, można wykazywać zarówno za pomocą dowodu z zeznań świadków, przesłuchania stron, jak i innych środków dowodowych.

Potrzeba sięgania do art. 65 § 2 k.c. zachodzi tylko wówczas, gdy brzmienie postanowień umowy jest na tyle niejednoznaczne, że usprawiedliwia możliwość dokonywania rozbieżnych interpretacji.

W rozpoznawanej sprawie zarówno fakt zawarcia porozumienia z 13 października 2009 roku, jego treść jak i zapis § 10 ust. 2 umowy spółki (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) nie były sporne pomiędzy stronami. Odmienna była natomiast ocena prawna wzajemnych praw i obowiązków stron porozumienia i umowy spółki, a w szczególności czy ich postanowienia są wiążące dla następców prawnych Z. P..

(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kreuje stosunek cywilnoprawny i jest umową cywilnoprawną, zawierającą cechy szczególne, właściwe dla regulacji prawa handlowego. Nie zmienia to jednak tego, że jest to umowa zawierająca oświadczenia woli i jak każda czynność prawna podlega wykładni stosownie do reguły określonej w art. 65 k.c.

Zdarza się, że umowa spółki określa m.in. zobowiązania wspólników wobec siebie, a nie tylko wobec spółki. Takie postanowienia choć mogą stanowić część odrębnej umowy, jednak z różnych względów zamieszczane są w tym samym dokumencie co umowa spółki. Strony mają bowiem - co do zasady - swobodę w wyborze formy, w jakiej oświadczenie woli zostaje wyrażone (art. 60 k.c.). Postanowienia takie, jak każde postanowienie umowne, podlegają ocenie w świetle art. 65 i 353¹ k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2011 roku, I CSK 391/10, opubl. Leglis).

Sąd I instancji nie dokonał żadnych ustaleń faktycznych dotyczących umowy spółki (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym § 10 ust. 2. W konsekwencji nie mógł dokonać wykładni oświadczeń zawartych w tej umowie spółki. Z kolei ocena następstwa prawnego pozwanej po Z. P. nie wiąże się z wykładnią oświadczeń zawartych w umowie spółki.

Artykuł 182 k.s.h. dopuszcza wprowadzenie ograniczeń w zbywalności udziału. Regulacja ta stanowi wyjątek od zasady niedopuszczalności umownych ograniczeń rozporządzania prawami zbywalnymi przewidzianej w art. 57 k.c.

Dopuszczalność umownych ograniczeń rozporządzalności udziałami ma niebagatelne znaczenie teoretyczne i jest uznawana za jeden z wyznaczników bardziej osobowego ukształtowania stosunków prawnych w spółce z o.o. (...) wprowadzania stosownych klauzul umownych jest zazwyczaj względna stabilizacja składu osobowego spółki, możliwości wstępnej selekcji potencjalnych nabywców lub zachowanie istniejącej struktury praw udziałowych, która wyznacza „klucz władzy i podziału zysków w spółce”.

Umowa spółki może odmiennie regulować właściwość i tryb postępowania w przedmiocie udzielenia zgody na zbycie udziału.

Umowa spółki może również ustanawiać na rzecz pozostałych wspólników lub osób trzecich prawo pierwokupu zbywanych udziałów w rozumieniu art. 596 k.c. albo autonomiczne prawo pierwszeństwa ich nabycia. Ocena natury juretycznej tego uprawnienia powinna następować in casu, na podstawie wykładni umowy spółki, dokonywanej zgodnie z art. 65 k.c.

Zapis § 10 ust. 2 umowy spółki skarżący analizuje w oparciu o regulację zawartą w art. 159 k.s.h.

Upewnienie wspólników do bardzo szerokiego określenia w umowie spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością szczególnych korzyści bądź nałożenia innych obowiązków jest przejawem osobowego elementu na gruncie spółki z o.o., której sfera stosunków wewnętrznych może być ukształtowana w sposób bliski stosunkom spółki osobowej, np. przez nałożenie na wszystkich wspólników spółki z o.o. obowiązku prowadzenia spraw spółki i zakaz konkurencji wspólników.

„Szczególne” uprawnienia („korzyści”), a także „inne obowiązki” mogą, wobec ogólnego sformułowania art. 159 k.s.h. dotyczyć modyfikacji postanowień fakultatywnych przewidzianych w k.s.h., jak i odnosić się do postanowień fakultatywnych o charakterze zobowiązaniowym – obligacyjnym (por. I. Weiss, w: Pyziół, Szumański, Weiss, Prawo spółek, 2006, s. 306), które nie są w ogóle wymienione w k.s.h., a przez które wspólnicy zamierzają uregulować na zasadach ogólnych, na podstawie i w granicach zasady swobody umów (art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 2 zd. 2 k.s.h.), swoje prawa i obowiązki wobec spółki oraz innych wspólników, np. obowiązek dostawy na rzecz spółki określonych produktów, odbioru wyrobów spółki, udostępnienia spółce określonych praw (licencje, know-how) określonych pomieszczeń, rzeczy, np. środków produkcji, maszyn i urządzeń.

Przepis art. 159 k.s.h. stanowi, że jeżeli wspólnikowi mają być przyznane szczególne korzyści lub jeżeli na wspólników mają być nałożone, oprócz wniesienia wkładów na pokrycie udziałów, inne obowiązki wobec spółki, należy to pod rygorem bezskuteczności wobec spółki dokładnie określić w umowie spółki.

Ocena charakteru poszczególnych postanowień w umowie spółki nie zawsze jest jednoznaczna, czy dane postanowienie ma charakter korporacyjny lub obligacyjny. Charakter prawny postanowienia ma tymczasem znaczenie ze względu na wykładnię wykonania nałożonego na wspólnika obowiązku bądź przyznanej mu korzyści. Wykładnia postanowień fakultatywnych o charakterze korporacyjnym powinna być obiektywna, zbliżona do wykładni aktów prawnych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 4 lutego 2011 r., III CSK 198/10, Legalis). Tymczasem postanowienia umowy spółki o charakterze stricte obligacyjnym, tzn. postanowienia, które określają zobowiązania wspólników wobec siebie, a więc nie wobec spółki, nie są z reguły integralną częścią umowy spółki, mogą stanowić część odrębnej umowy, jednak

z różnych względów zamieszczane są w dokumencie umowy spółki. Postanowienia takie, jak każde postanowienie umowne, podlegają ocenie w świetle art. 65 i 353¹ k.c., przy czym do takich postanowień nie mają zastosowania ograniczenia określone w art. 157 k.s.h. (por. z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2011 r., I CSK 391/10, Legalis wydanego na gruncie spółki akcyjnej).

Obowiązek dodatkowy, jako osobiste zobowiązanie związane z osobą wspólnika, wygasa na zasadach określonych w umowie spółki, a ponadto z chwilą śmierci lub wystąpieniem wspólnika ze spółki, bądź z chwilą zbycia (przeniesienia na inną osobę), choćby powierniczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2005 r., I CK 528/04, OSNC 2006, Nr 1, poz. 11 odnośnie wygaśnięcia praw przyznanych osobiście) całości udziałów, czyli utratą statusu wspólnika, niezależnie od tego czy udziały nadal istnieją, lecz przechodzą na inną osobę, chyba że umowa spółki stanowi, że dany obowiązek dodatkowy obowiązuje wspólnika pomimo wygaśnięcia stosunku członkostwa. Umowa spółki może np. nakładać na wspólnika obowiązek powstrzymania się od działalności konkurencyjnej również przez pewien czas po wygaśnięciu stosunku członkostwa (por. Kidyba, Komentarz sp. z o.o., 2009, s. 135, Nb 6). Ich osobisty charakter jako obowiązek związany ze stosunkiem członkostwa danego wspólnika w spółce powoduje, że są one nieprzenoszalne, co oznacza, że nie przechodzą na spadkobierców w razie śmierci wspólnika (por. K. Kopaczyńska-Pieczniak, w: Kidyba, Sp. z o.o., 2010, s. 376).

Umowy wspólników są skuteczne wprawdzie tylko inter partes i nie są związane bezpośrednio z uczestnictwem w spółce, stąd prawa i obowiązki z umowy wspólników, co do zasady, nie przechodzą na nabywcę udziałów. W stosunku wewnętrznym skuteczne jest postanowienie uzależniające zbycie udziału od wstąpienia nabywcy w prawa i obowiązki zbywcy udziału, ze skutkiem zwalniającym lub zbywca odpowiada solidarnie z nabywcą (przelew – art. 509 i n. k.c. lub przejęcie długu – art. 519 i n. k.c., w każdym razie wymaga wiedzy nabywcy).

Obowiązki wspólników wobec spółki, inne niż wniesienie wkładów na pokrycie udziałów, mogą być – analogicznie jak przywileje – obowiązkami:

1) związanymi z udziałami albo

2) przypisanymi wprawdzie indywidualnie do wspólnika, lecz będącymi składnikiem stosunku członkostwa łączącego spółkę z obciążonym wspólnikiem.

Odmienny charakter mają obowiązki zachowujące odrębność wobec stosunku spółki, wynikające z tzw. stosunków pozakorporacyjnych, łączących wspólnika ze spółką. Tych obowiązków nie obejmuje art. 159 k.s.h.

Przepis art. 159 k.s.h. nie ma zastosowania do obowiązków spoza stosunku spółki. Dotyczy on wyłącznie obowiązków, które mają być częścią stosunku spółki, a nie tych, które mają być częścią odrębnego od stosunku spółki stosunku prawnego, np. stosunku pożyczki, najmu, dzierżawy.

Obowiązki wynikające ze stosunków spoza stosunku spółki nie przechodzą na nabywcę udziałów wskutek samego nabycia przez niego udziałów. Nie są one bowiem częścią stosunku spółki.

Generalnie obowiązki ciężące na wspólniku, a nie na udziale oraz uprawnienia związane z osobą wspólnika, tzw. uprawnienia osobiste, nie mogą być przenoszone (zbywane) i wygasają po śmierci (ustaniu osoby prawnej) wspólnika (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2005 r., I CK 521/04, Legalis, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że w razie zbycia wszystkich udziałów, skoro zbywający traci status wspólnika, gasną również uprawnienia przyznane mu osobiście. Utrata „wygaśnięcie” uprawnień osobistych ma miejsce w sytuacji przeniesienia (zbycia) wszystkich udziałów, zachowanie choćby jednego udziału nie ma tego skutku, skoro zbywający zachował status wspólnika, chyba że umowa spółki stanowi inaczej).

Zgodnie z art. 186 § 1 k.s.h. w przypadku zbycia udziału lub jego części nabywca odpowiada wobec spółki solidarnie ze zbywcą za niespełnione świadczenia należne spółce ze zbytego udziału lub zbytej części udziału. Przepis ten stosuje się również do zbycia ułamkowej części udziału.

Przepis ten określa odpowiedzialność nabywcy (nabywców) jedynie w razie przeniesienia udziału bądź jego części, tj. w wyniku czynności prawnych związanych z obrotem inter vivos i nie ma zastosowania do nabycia udziału, części udziału bądź też udziałów w udziale lub jego części mortis causa bądź w toku postępowania egzekucyjnego; w tym zakresie odpowiedzialność nabywcy (nabywców) regulują przepisy Księgi czwartej k.c. lub przepisy k.p.c. dotyczące nabycia przez egzekucję (por. także Allerhand, Komentarz, s. 312 oraz W. Pyziół, w: Kruczałak, Komentarz KSH, s. 344).

Przepis art. 922 § 1 k.c. stanowi, że prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej. Nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (art. 922 § 2 k.c.).

Z art. 922 § 1 k.c. wynika, że spadek stanowi ogół majątkowych praw i obowiązków zmarłego. Chodzi tu o prawa i obowiązki mające charakter cywilnoprawny.

Do spadku nie wchodzi wszystkie prawa i obowiązki o charakterze cywilnoprawnym, lecz tylko takie spośród nich, którym można przypisać majątkowy charakter. Majątkowy charakter mają takie prawa, które w głównej mierze, typowo, służą do realizacji interesu ekonomicznego uprawnionego. Obowiązki majątkowe to natomiast korelaty praw majątkowych przysługujących innym osobom. Prawa

i obowiązki niemajątkowe zasadniczo gasną z chwilą śmierci uprawnionego (por.

E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, w: Gudowski, Komentarz KC, Ks. IV, 2013,

s. 18).

Udział wspólnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w razie jego śmierci wchodzi do spadku po nim i podlega dziedziczeniu według reguł prawa spadkowego.

Udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością może być także przedmiotem zapisu zwykłego. Przechodzi on wówczas na spadkobiercę w chwili otwarcia spadku, jednocześnie zaś po stronie spadkobiercy powstaje obowiązek wykonania zapisu (przeniesienia udziału na zapisobiercę). Zapisobierca uzyska pozycję wspólnika dopiero w wyniku wykonania zapisu (por. M. Rygoł, Skutki śmierci, s. 14; pod rządem KH por. Allerhand 1935, s. 308; T. Dziurzyński, w: Dziurzyński, Fenichel, Honzatko, Komentarz, 1992, s. 209; D. Bugajna-Sporczyk, Dziedziczenie, s. 57; A. Szajkowski, M. Tarska, w: Komentarz KSH, t. II, 2014, s. 306).

Umowa spółki może wyłączyć lub w określony sposób ograniczyć podział udziałów między spadkobierców, w przypadku gdy zmarły wspólnik miał więcej niż jeden udział (art. 183 § 2 k.s.h.).

Spadkobierca wstępuje do spółki na podstawie przepisów prawa spadkowego (art. 925 k.c.). Członkostwo w spółce uzyskuje więc ipso iure. Złożenie oświadczenia woli o przystąpieniu do spółki nie jest ani wymagane, ani przewidziane.

Umowa spółki (...)sp. z o. o. w § 21 stanowi, że w przypadku śmierci wspólnika w jego prawa wchodzi spadkobiercy, którzy wyznaczają spośród siebie osobę, która będzie wykonywała prawa wspólnika.

Zobowiązanie Z. P. określone w § 10 ust. 2 umowy spółki jest ściśle związane z jego osobą i nie podlega dziedziczeniu.

Nie sposób też zgodzić z zarzutami naruszenia prawa materialnego -

-art. 55² k.c. w zw. z art. 55¹ k.c. oraz art. 55⁴ k.c. przez niewłaściwe zastosowanie.

Artykuł 55¹ k.c. zawiera definicję legalną przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym (albo przedmiotowo-funkcyjnym). Przedsiębiorstwo –

- zorganizowany kompleks majątkowy przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej – tworzą rozmaite, przykładowo jedynie wskazane w komentowanym przepisie, składniki niematerialne i materialne. Funkcjonalnie i organizacyjnie zespolone przedsiębiorstwo, jako całość, jest szczególnym, samodzielny dobrem prawnym mogącym stanowić przedmiot obrotu prawnego i gospodarczego.

Artykuł 55² k.c. wyraża zasadę, zgodnie z którą każda czynność prawna dotycząca przedsiębiorstwa obejmuje, co do zasady, wszystkie jego składniki. Artykuł 55⁴ k.c. reguluje konsekwencje zbycia przedsiębiorstwa w zakresie odpowiedzialności za długi związane z jego prowadzeniem.

Przedsiębiorstwo może być przedmiotem obrotu prawnego na podstawie jednej czynności prawnej (uno actu). Przedsiębiorstwo jako całość zatem należy traktować jako jeden przedmiot stosunku cywilnoprawnego. Jeżeli co innego nie wynika z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych, czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystkie jego składniki.

Podstawą wyłączenia pewnych składników z zakresu czynności prawnej mającej za przedmiot przedsiębiorstwo może być albo treść danej czynności prawnej, albo szczególny przepis prawa.

Do wyłączeń wywodzących się z ustawy niektórzy autorzy zaliczają w szczególności prawa o charakterze niezbywalnym, np. użytkowanie (tak m.in. A. Lichorowicz, Stosowanie, s. 205).

Zbycie przedsiębiorstwa może nastąpić na podstawie zróżnicowanych czynności prawnych rozporządzających, w szczególności umowy sprzedaży, darowizny, zamiany, a także wniesienia przedsiębiorstwa jako aportu do spółki.

Zbycie przedsiębiorstwa prowadzi do następstwa prawnego o charakterze pochodnym (translatywnym). Natomiast poszczególne prawa wchodzące w skład przedsiębiorstwa mogą przejść na następcę w zmienionym kształcie. Wbrew pozorom zbycie całego przedsiębiorstwa *uno actu* nie oznacza sukcesji uniwersalnej, lecz sukcesję singularną. Przedmiotem zbycia nie jest wszak cały majątek przedsiębiorcy (post. SN z 24.3.2010 r., V CSK 338/09, Legalis i z 13.12.2012 r., V CZ 61/12, Legalis; tak też trafnie m.in. E. Kremer, *Ustawowe przystąpienie*, s. 97 i n.; por. R.T. Stroiński, *Przedsiębiorstwo*, s. 339–340; J. Widło, *Rozporządzenie*, s. 169 i n.).

Artykuł 55⁴ k.c. reguluje zagadnienie odpowiedzialności za długi związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Ustanawia solidarną odpowiedzialność zbywcy i nabywcy przedsiębiorstwa. Odpowiedzialność nabywcy ma charakter ograniczony. Nabywca odpowiada co prawda całym swoim majątkiem, lecz jedynie do wartości nabytego przedsiębiorstwa (*pro viribus patrimonii*), i o ile wiedział lub powinien był wiedzieć o takich długach. Zbywca natomiast odpowiada za wszystkie długi całym swoim majątkiem – bez ograniczeń. Ratio tej normy prawnej polega na ustanowieniu szczególnej ochrony wierzycieli. Korzystanie z niej okazuje się zazwyczaj dogodniejsze od innych instrumentów, w szczególności skargi pauliańskiej (art. 527 i n. k.c.).

Wbrew stanowisku skarżącego przepisy art. 55² k.c. w zw. z art. 55¹ k.c. i art. 55⁴ k.c. nie dają podstaw do wywiedzenia następstwa prawnego pozwanej po zmarłym Z. P. w zakresie postanowień zawartych w § 10 ust. 2 umowy spółki.

W rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z łączeniem się spółek, tym samym nie znajduje uzasadnienia powoływanie stanowisk doktryny dotyczących łączenia, w tym do art. 494 k.s.h.

Powoływane w apelacji wyroki sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego odnoszą się do innych stanów faktycznych i prawnych, tym samym argumentacja w nich zawarta jest nieprzydatna do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zasada swobody umów nie obejmuje kreowania przez strony stosunków prawnych, na mocy których jedna ze stron zobowiązuje się do złożenia w przyszłości oświadczenia woli. Zobowiązanie do zawarcia umowy sprzedaży udziałów mogłoby w niniejszym przypadku wynikać tylko z umowy przedwstępnej (por. W. Popiołek, w: *Kodeks cywilny. Tom. 1. Komentarz do art. 1 - 449*⁽¹¹⁾, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2008, s. 1126).

Powód między innymi wskazuje, że opiera swoje żądanie na zapisach umowy spółki (...)spółki z o.o. (§ 10 ust. 2), jako na umowie przedwstępnej. Zdaniem skarżącego, postanowienia umowy spółki mają niezbędne cechy umowy przedwstępnej w postaci wskazania podmiotu, który ma złożyć oświadczenie woli oraz cenę. W umowie przedwstępnej zabrakło jedynie terminu zawarcia umowy przyrzeczonej. Termin ten skutecznie wyznaczył zgodnie z art. 389 § 2 k.c.

Określony w umowie przedwstępnej termin zawarcia umowy przyrzeczonej nie jest terminem końcowym, a jedynie terminem spełnienia świadczenia, którego upływ nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania do zawarcia umowy przyrzeczonej. Przeciwnie, upływ tego terminu skutkuje wymagalnością roszczenia o zawarcie takiej umowy (por. wyroki Sadu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., III CK 344/05, Legalis; z 7 maja 2003 r., IV CKN 113/01, Legalis i z 13 stycznia 2011 r., III CSK 116/10, opubl. Legalis).

Termin zawarcia umowy przyrzeczonej wyznaczony został przez powoda niezgodnie z postanowieniami art. 389 § 2 k.c.. Zgodnie bowiem ze zd. 3 tego przepisu „jeżeli w ciągu roku od dnia zawarcia umowy przedwstępnej nie został wyznaczony termin do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie można żądać jej zawarcia”. Samo zawarcie umowy przyrzeczonej może oczywiście nastąpić później, byle tylko ten późniejszy termin został wyznaczony przed upływem

roku od zawarcia umowy przedwstępnej, rok ten bowiem stanowi termin zawity na wyznaczenie daty spełnienia świadczenia z umowy przedwstępnej. Powód wyznaczył termin do zawarcia umowy przyrzeczonej pismem z dnia 8 września 2015 roku. Z. P. objął udziały w dniu 11 stycznia 2010 roku. Zatem termin roczny do wyznaczenia terminu do zawarcia umowy przyrzeczonej upłynął w dniu 11 stycznia 2011 roku. Po tym terminie powód nie mógł już skutecznie wyznaczyć terminu zawarcia umowy przyrzeczonej i w konsekwencji nie może żądać jej zawarcia. Zawarte w umowie spółki postanowienie, że prawo do nabycia udziałów zaktualizuje się po upływie 5 lat nie wyłącza konieczności oznaczenia terminu zawarcia umowy przyrzeczonej w ciągu roku od zawarcia umowy przedwstępnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Zasądzoną kwotę stanowi wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym, które zostało określone na podstawie § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust.

1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 ze zm.) w jego obecnym brzmieniu.

Tomasz Bajer Mariola Szczepańska Bartosz Kaźmierak